

Wstęp

Wprowadzane w Polsce zmiany w systemie edukacji dotyczące obniżenia wieku szkolnego i związana z tym debata publiczna prowokują na nowo i z jeszcze większą intensywnością niż dotąd do zadawania pytań o gotowość dzieci do sprostania wymaganiom szkoły i o uwarunkowania tej gotowości. Pytania i problemy widoczne zarówno w rozważaniach naukowych, jak i w dyskusji publicznej dotyczą, z jednej strony, właściwości dziecka – tak jego zasobów, jak i rozmaitych deficytów. Koncentrują się wokół tego, czy dzieci 6-letnie ze względu na osiągnięty poziom rozwoju są w stanie poradzić sobie ze zmianą środowiska z domowo-przedszkolnego na szkolne, z nowymi wymaganiami i obowiązkami, nowym stylem pracy nauczycieli, nowymi relacjami społecznymi z dorosłymi oraz uczniami w różnym wieku. Dotyczą więc kwestii indywidualnej gotowości każdego dziecka do podjęcia i sprostania z powodzeniem obowiązkowi szkolnemu. Z drugiej strony pytania i wątpliwości odnoszą się do szkoły. Głównym źródłem niepokoju, przede wszystkim rodziców dzieci 6-letnich, jest problem organizacji pracy szkoły, jej wyposażenia, zapewnienia miejsc odpoczynku i zabawy dla dzieci i wreszcie – kwestia chyba najważniejsza – sposób kształcenia dzieci i stosunek nauczycieli do najmłodszych uczniów. Według części rodziców, ale także nauczycieli przedszkoli i sporej części opinii publicznej sposób kształcenia w wielu szkołach nie jest adekwatny do potrzeb rozwojowych dzieci, ich stylu działania i poznawania świata.

W dyskusjach publicznych zwykle zestawiamy ze sobą te dwa rodzaje gotowości, a mianowicie gotowość dziecka „do” szkoły oraz gotowość szkoły „do” dziecka, ujmowaną najczęściej bardzo prosto jako przygotowanie nauczycieli klas pierwszych do pracy z dziećmi o rok młodszymi, wyposażenie klas, zapewnienie miejsca na posiłki i odpoczynek.

Nieco mniejszą wagę przywiązuje się do dwóch innych rodzajów gotowości, naszym zdaniem kluczowych dla powodzenia dziecka w szkole – w klasie pierwszej, czyli u progu długiego, właśnie rozpoczynającego się okresu instytucjonalnej edu-

kacji. Chodzi tu o gotowość rodziny do przeorganizowania dotychczasowego stylu życia i podjęcia dodatkowych, nowych obowiązków związanych ze wspieraniem dziecka w nowej, czasem trudnej dla niego sytuacji, a także o gotowość całego społecznego otoczenia rodziny i szkoły do zaakceptowania zmiany wieku rozpoczynania obowiązku szkolnego przez dzieci. Poziom tej społecznej gotowości w znaczącym stopniu wpływa na poziom debaty publicznej, jej charakter – merytoryczny lub polityczny – i klimat, w jakim się ona odbywa.

Przygotowana przez nas książka jest zaproszeniem do szerokiej merytorycznej dyskusji na temat funkcjonowania uczniów w szkole, nie tylko 6-latków i nie tylko uczniów najmłodszych, czyli z klas I–III. Skupiamy się na procesie rozwoju dziecka, jego osiągnięciach rozwojowych, czynnikach, które ten rozwój wspierają, ale i takich, które mogą go zakłócać. Odwołując się do wiedzy o przebiegu rozwoju w okresie dzieciństwa, chcemy pokazać, że gotowości szkolnej dziecka nie można traktować jako zamkniętego zbioru czy zestawu „gotowych” do użycia w momencie startu szkolnego kompetencji – wiedzy i umiejętności. Przez cały okres dzieciństwa dziecko stopniowo dorasta do podejmowania coraz trudniejszych wyzwań, uczy się działać coraz bardziej samodzielnie, ale także współdziałać z innymi dla osiągnięcia ważnych celów – osobistych i grupowych. Stopniowo więc staje się gotowe do podejmowania zadań typu szkolnego, do pracy pod kierunkiem nauczyciela, do pracy w grupie.

Takie procesualne i jednocześnie interakcyjne ujęcie gotowości szkolnej dziecka oznacza, że gotowość ta rozwija się dalej, także po rozpoczęciu nauki w szkole, przyjmując postać coraz dojrzsza, otwartą na nowe wyzwania. Ważny, oczywiście, jest poziom owej gotowości w momencie startu, dlatego w kolejnych rozdziałach zwracamy uwagę na przebieg rozwoju od wczesnego dzieciństwa oraz osiągnięcia dziecka w obszarze funkcjonowania społeczno-emocjonalnego i moralnego, poznawczego i językowego, a także – co bardzo ważne – sprawności i przejawianych form aktywności.

Podjęliśmy także problem jakości funkcjonowania i współpracy środowiska rodzinnego i instytucjonalnego, zwracając uwagę na czynniki ryzyka i czynniki wspierające dziecko u progu szkoły. To od dorosłych (w rodzinie, środowisku lokalnym, przedszkolu, szkole) przede wszystkim zależy, z jaką wiedzą o szkole, z jakim nastawieniem wobec nauki i nauczyciela oraz z jakimi zasobami dziecko przekroczy próg szkoły oraz jaką będzie miało możliwość, aby zasoby te poszerzać i modyfikować. W ten sposób zwracamy uwagę na konieczność interakcyjnego, czyli uwzględniającego szerszy kontekst społeczny, rozpatrywania gotowości szkolnej.

Książka jest efektem współpracy i zaangażowania trzech pokoleń psychologów – studentów i doktorantów oraz pracowników naukowych średniego i starszego pokolenia. Skierowana jest do nauczycieli, psychologów i pedagogów oraz innych specjalistów wspierających szkołę, a także do rodziców i wszystkich osób zaangażowanych bądź tylko zainteresowanych problemem wspomagania rozwoju dziecka przygotowującego się do roli ucznia oraz stawiającego pierwsze kroki w szkole.

Bardzo dziękujemy Pani Profesor Marii Ledzińskiej z Wydziału Psychologii Uniwersytetu Warszawskiego za niezwykle życzliwą i konstruktywną recenzję – za wszelkie uwagi, podpowiedzi i sugestie zmian, ale przede wszystkim za uznanie dla autorów najmłodszych za ich odwagę podjęcia trudnych tematów.

Wyrazy wielkiego podziękowania składamy za wsparcie finansowe JM Rektorowi Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu – Panu Profesorowi Zbigniewowi Pilarczykowi, Dziekanowi Wydziału Nauk Społecznych UAM – Panu Profesorowi Zbigniewowi Drozdowiczowi oraz Dyrektorowi Instytutu Psychologii UAM – Panu Profesorowi Jerzemu Brzezińskiemu.

Poznań, 20 marca 2014 r.

*Anna I. Brzezińska, Joanna Matejczuk,
Paweł Jankowski, Małgorzata Rękosiewicz*